

Sygn. akt I C 293/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2015 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Powalska

Protokolant: sekr. Joanna Wołczyńska - Kalus

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2015 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa L. K.

przeciwko Polskiemu Biuru Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

1. zasądza od pozwanego Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. na rzecz powódki L. K. kwotę 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 25 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. nakazuje pobrać od pozwanego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 211 (dwieście jedenaście) złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w toku procesu oraz kwotę (...) (dwa tysiące pięćset siedemnaście) złotych tytułem części brakującej opłaty od pozwu, od których uiszczenia powódka była zwolniona;
4. nakazuje ściągnąć z zasądzonego roszczenia od powódki L. K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę po 187 (sto osiemdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu poniesionych w toku procesu wydatków oraz kwotę 2.232 (dwa tysiące dwieście trzydzieści dwa) złote tytułem części opłaty sądowej;
5. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 293/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 02 października 2014 roku (data wpływu do Sądu) pełnomocnik powódki L. K. wniósł o zasądzenie od Polskiego Biura Ubezpieczeń Komunikacyjnych w W. kwoty 80.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego, jakim jest prawo do niezakłóconego życia rodzinnego oraz zerwanie więzi rodzinnych, wywołane tragiczną śmiercią syna powódki M. K., wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 25 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty. Zażądał także zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki L. K. kwoty 15.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 25 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej zgodnie z art. 446 § 3 k.c. oraz o zasądzenie na rzecz powódki kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu

pozewu wskazano, iż śmierć syna była dla powódki ogromną tragedią i niepowetowaną stratą, z którą cały czas nie może się pogodzić, (pozew - k. 2-7).

W odpowiedzi na powyższe pozwany nie uznał powództwa, wniósł o jego oddalenie w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu swego pisma pełnomocnik pozwanego wskazał, że śmierć dziecka jest dla rodziców zawsze wyjątkowo ciężkim przeżyciem, niemniej jednak w praktyce orzeczniczej i doktrynie przyjmuje się, że zadośćuczynienie powinno być umiarkowane, utrzymane w rozsądnych granicach i dostosowane do stopy życiowej społeczeństwa, a w szczególności środowiska bliskich osoby zmarłej. Zdaniem pozwanego wypłacona w toku likwidacji szkody przez ubezpieczyciela kwota zadośćuczynienia w wysokości 20.000 złotych, mieści się w granicach odpowiedniości, stąd też żądana przez stronę powodową dodatkowo kwota 80.000 złotych jest przez pozwanego kwestionowana jako nieuzasadniona. Pełnomocnik pozwanego zwrócił również uwagę, iż z opinii biegłego sądowego sporządzonej w sprawie karnej wynika, że zmarły swoim zachowaniem przyczynił się do szkody. Pełnomocnik pozwanego wniósł również o oddalenie powództwa z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci syna M. K., jako roszczenia nieudowodnionego. W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany wskazał, że powódka nie uprawdopodobniła swojej sytuacji materialnej przed wypadkiem jak i po wypadku, jak również sytuacji materialnej syna. Nie wskazała, w jaki sposób śmierć syna spowodowała znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej. W oparciu o powyższe pełnomocnik pozwanego stwierdził, że powództwo jako niezasadne winno ulec oddaleniu, (odpowiedź na pozew – k. 19-21).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 lipca 2013 r. na drodze W 843, w rejonie skrzyżowania, w K. miał miejsce wypadek, w przebiegu którego P. T. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej (...) błędnie ocenił zaistniałą sytuację drogową i podjął manewr wyprzedzania rowerzysty z jego prawej strony, nie dysponując wystarczającym miejscem do wykonania tego manewru w sposób bezpieczny, w wyniku czego potracił rowerzystę M. K., który na skutek doznanych obrażeń zmarł w dniu 15 sierpnia 2013 r. Sprawca wypadku wyrokiem Sądu Rejonowego w Łasku z dnia 27 lutego 2014 r. w sprawie o sygn akt II K 744/13 został uznany winnym popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k. i wymierzono mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 4 lat. Z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego K. K. sporządzonej na potrzeby w/w postępowania karnego wynika, że zachowanie kierującego rowerem M. K. było nieprawidłowe ponieważ wykonywał manewry zmiany toru ruchu roweru bez zachowania szczególnej ostrożności oraz bez sygnalizowania zamiarów tych manewrów. Z opinii tej wynika również że bezpośrednią przyczyną wypadku było zachowanie kierującego samochodem marki V. (...) i numerze rejestracyjnym (...) 83 P. T.. Zachowanie to było nieprawidłowe, ponieważ błędnie ocenił on zaistniałą sytuację drogową i podjął manewr wyprzedzenia rowerzysty z jego prawej strony nie dysponując wystarczającym miejscem do wykonania tego manewru w sposób bezpieczny.

(dowód: kserokopia wyroku Sądu Rejonowego w Łasku w sprawie II K 744/13 z akt szkodowych, okoliczności niesporne, opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego K. K. k. 25-28, k. 67-76 akt II K 744/13).

Pojazd sprawcy wypadku ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego, (okoliczność niesporna).

Przed wypadkiem powódka wraz z dziećmi i konkubentem mieszkali wspólnie pod jednym dachem. M. K. był jedynym dzieckiem powódki. Zmarły bardzo pomagał matce w prowadzeniu gospodarstwa oraz w pracach polowych np. w koszeniu trawy, sprzątaniu domu, kopaniu w polu. Powódka miała bardzo dobre relacje z synem. M. K. dbał o matkę i szanował ją. Powódka liczyła, że zmarły syn zaopiekuje się nią na starość. Powódkę łączyła z M. K. szczególna więź emocjonalna. L. K. bardzo przeżyła śmierć syna. Do tej pory nie pogodziła się z jego utratą, często płacze i wraca myślami do wypadku. Powódka wskutek śmierci syna bardzo podupadła na zdrowiu. Od czasu tego zdarzenia przyjmuje leki, ma silną nerwicę, problemy ze snem. L. K. po śmierci syna nie korzystała z pomocy specjalistów. Powódka do tej pory nosi żałobę po synu. Regularnie odwiedza grób zmarłego na cmentarzu. Rzeczy oraz zdjęcia zmarłego nadal znajdują się w domu powódki. L. K. stale za nim tęskni. Przytula jego ubrania. (dowód: zeznania

powódki L. K. protokół rozprawy z dnia 26 maja 2015 r. 00:06:27-00:24:09 w zw. z k. 80v, zeznania świadka M. J. protokół rozprawy z dnia 13 stycznia 2015 r. 00:08:32-00:20:50 w zw. z k. 36v, zeznania świadka P. B. protokół rozprawy z dnia 13 stycznia 2015 r. 00:20:50-00:29:32 w zw. z k. 37).

Nagła i tragiczna śmierć syna była dla L. K. wydarzeniem wysoce traumatyzującym, tak z uwagi na nagłość zdarzenia jak i bardzo silną więź emocjonalną łączącą powódkę z jedynym synem. L. K. przyjmowała oraz nadal przyjmuje leki uspokajające zapisywane przez lekarza rodzinnego. Wydarzenie to doprowadziło do załamania możliwości adaptacyjnych organizmu i wystąpienia zaburzeń lękowo-depresyjnych, które są wskazaniem do podjęcia leczenia psychiatrycznego oraz terapii psychologicznej. Badanie psychologiczne wskazuje zaś, że aktualnie nadal w jej stanie psychicznym utrzymują się objawy depresyjne oraz lękowe. (dowód: opinia biegłego psychologa k. 42-43).

M. K. w okresie od 01 września 2008 r. do dnia 14 sierpnia 2013 r. zarejestrowany był w Powiatowym Urzędzie Pracy jako bezrobotny bez prawa do zasiłku. W okresie od dnia 11 maja 2009 r. do dnia 02 czerwca 2009 r. pobierał z Powiatowego Urzędu Pracy stypendium na szkolenie (dowód: kserokopia zaświadczenia z PUP w Ł. z dnia 26 stycznia 2015 r. k. 56).

Z zaświadczenia o wysokości dochodu podatnika w podatku dochodowym od osób fizycznych wynika, że łączny dochód powódki w 2012 r. wyniósł 11 832,32 zł, zaś w 2013 r. wyniósł 12 373,42 zł, (dowód: zaświadczenia z Urzędu Skarbowego w Ł. z dnia 26 stycznia 2015 r. k. 54-55).

Pismem z dnia 30 grudnia 2013 r. pełnomocnik powódki zwrócił się do pozwanego z wnioskiem o wypłatę na rzecz jego klienta świadczenia w kwocie 100.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej, łączącej zmarłego z matką, (dowód: pismo pełnomocnika powoda z dnia 30.12.2013 r. z akt szkodowych).

Decyzją z dnia 24 stycznia 2014 r. pozwany (...) S. A. V. (...), która jest korespondentem (...) wypłaciła na rzecz powódki kwotę 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia po śmierci syna, (dowód: decyzja (...) S.A. V. (...) z dnia 24.01.2014 r. z akt szkodowych).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań samej powódki, a także świadków M. J., P. B. oraz wskazanych wyżej dokumentów.

Sąd uznał wszystkie wyżej wymienione dokumenty za wiarygodne, bowiem ich wartości dowodowej nie kwestionowała żadna ze stron, a Sąd nie znalazł żadnych podstaw by czynić to z urzędu. Wobec tego Sąd uznał, że dokumenty urzędowe stanowią, w myśl art. 244 § 1 k.p.c., dowód tego, co zostało w nich w sposób urzędowy stwierdzone, a dokumenty prywatne, zgodnie z art. 245 k.p.c. stanowią dowód tego, że osoby, które je podpisały złożyły oświadczenia w nich zawarte.

Sąd w całości przyjął w poczet materiału dowodowego opinię psychologiczną bowiem jest ona sporządzona zgodnie z regułami sztuki, jest spójna i logiczna, zawiera wyczerpujące odpowiedzi na zadane pytania, a żadna ze stron nie zakwestionowała jej treści.

Sąd uznał zdecydowaną większość zeznań powódki oraz świadków M. J. i P. B. za wiarygodne, są one bowiem spójne, konsekwentne i logiczne, a także zgodne przy tym ze zgromadzonymi w sprawie dokumentami. Sąd odmówił waloru wiarygodności jedynie tej części relacji wskazanych świadków, w której podali oni, że zmarły M. K. w okresie przed wypadkiem pracował zarobkowo, uzyskiwał z tego tytułu określone dochody, których część przekazywał swojej matce L. K.. Zeznania te różnią się od siebie w zakresie gdzie pracował syn powódki, w jakim wymiarze czasowym, od kiedy świadczył pracę oraz jakie uzyskiwał wynagrodzenie. Ponadto powyższe twierdzenia również nie tylko nie zostały potwierdzone w żadnym obiektywnym źródle dowodowym ale są sprzeczne z dokumentem, któremu Sąd dał wiarę. Z zaświadczenia z Powiatowego Urzędu Pracy w Ł. wynika, że M. K. w okresie od 01 września 2008 r. do dnia 14 sierpnia 2013 r. zarejestrowany był w Powiatowym Urzędzie Pracy jako bezrobotny bez prawa do zasiłku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się częściowo zasadne.

Stosownie do treści art. 822 § 1 k.c. ubezpieczyciel zobowiązany jest do zapłaty określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający. W myśl zaś art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) umowa ubezpieczenia obowiązkowego OC obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone m.in. czynem niedozwolonym. Z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia (art. 34 ust. 1 ustawy). Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym (art. 36 ust. 1 cyt. ustawy) z uwzględnieniem art. 436 § 1 k.c.

W związku z powyższym strona pozwana, która zawarła umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z posiadaczem pojazdu uczestniczącym w ww. wypadku, ponosiła odpowiedzialność względem powodów w związku ze śmiercią osoby im bliskiej, będącą następstwem wypadku, w zakresie, w jakim ta śmierć doprowadziła do powstania po ich stronie krzywdy (art. 446 § 4 k.c.). Odpowiedzialności tej zresztą strona pozwana co do zasady nie kwestionowała.

Według art. 446 § 4 k.c., sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W orzecznictwie zwraca się uwagę, że wprowadzenie do przepisu klauzuli „odpowiedniej sumy” pozostawia sądowi margines uznaniowości co do wysokości zasądzonej kwoty, który dodatkowo jest wzmocniony fakultatywnym charakterem tego przyznania („sąd może”), co wskazuje na konstrukcję należnego zadośćuczynienia pieniężnego dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy. Natomiast o rozmiarze krzywdy, z istoty trudnej do wycenienia, decydują takie okoliczności, jak: dramatyzm doznań osoby bliskiej, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, poczucie osamotnienia oraz rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie się umiał znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolność jej zaakceptowania, a także wiek pokrzywdzonego (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, LEX nr 898254).

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości, że na skutek śmierci M. K. w wypadku komunikacyjnym z dnia 25 lipca 2013 r. powódka doznała znacznej krzywdy. Z jej przesłuchania wynika, że L. K. i jej syn byli bardzo związani ze zmarłym. Zamieszkiwali w jednym domu, prowadzili wspólne gospodarstwo, wspierali się, a ich wzajemne relacje były bardzo dobre. Zmarły pomagał matce zarówno w pracach polowych jak i obowiązkach domowych. Powódka mogła zawsze liczyć na pomoc i wsparcie syna. W świetle powyższego bez wątpienia nagła i niespodziewana śmierć M. K. była dla powódki tragicznym i traumatycznym wydarzeniem, spowodowała głęboki ból i cierpienie, poczucie straty i pustki. Powódka bardzo przeżyła śmierć syna, do chwili obecnej nie może pogodzić się z jego utratą, do dzisiaj za nim tęskni do tego stopnia, że jak sama przyznała, w przypływie bólu przytula ubrania syna. Matka liczyła, że syn będzie ją wspierał na starość oraz że będzie się nią opiekował. Wszystkie te okoliczności spowodowały niewątpliwie poważne i długotrwałe cierpienia psychiczne powódki po utracie syna.

Z drugiej strony Sąd miał na uwadze, że zmarły M. K. był już dorosłym mężczyzną, w chwili śmierci miał niemal 25 lata i niewątpliwie domownicy siłą rzeczy musieli się liczyć z tym, że wkrótce może on rozpocząć własne życie, wyprowadzić się z domu rodzinnego, co wiązałoby się z rozluźnieniem więzi z najbliższą rodziną.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wskazywał na przyczynienie się zmarłego, nie wskazując jednak poziomu owego przyczynienia. Z opinii biegłego z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych wynika, że bezpośrednią przyczyną wypadku było zachowanie kierującego samochodem marki V. (...) i numerze rejestracyjnym (...) 83 P. T. i polegało ono na błędnej ocenie zaistniałej sytuacji drogowej i podjęciu manewru wyprzedzenia rowerzysty z jego prawej strony

bez dysponowania wystarczającym miejscem do wykonania tego manewru w sposób bezpieczny. Z opinii tej wynika wprawdzie, iż także zachowanie kierującego rowerem M. K. było nieprawidłowe ponieważ wykonywał manewry zmiany toru ruchu roweru bez zachowania szczególnej ostrożności oraz bez sygnalizowania zamiarów tych manewrów. W kontekście powyższych wniosków, należy jednak przyjąć, że skoro bezpośrednią przyczyną zaistnienia zdarzenia było nieprawidłowe zachowanie kierującego samochodem, to nieprawidłowości w poruszaniu się rowerzysty mają wtórne znaczenie, bo do wypadku i tak by doszło, niezależnie od jego zachowania.

Zgodnie z treścią art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Przyczynienie poszkodowanego ma miejsce wówczas gdy szkoda jest skutkiem nie tylko zdarzenia, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy innego podmiotu, ale także zachowania się samego poszkodowanego. Art. 362 k.c. stanowi przypadek tzw. *ius moderandi*. W doktrynie podkreśla się, że pojęcie przyczynienia się poszkodowanego nie zostało wyjaśnione w sposób normatywny, co sprawia, że zachodzi możliwość różnego rozumienia jego sensu prawnego. Zgodnie z dominującym poglądem, wykładni art. 362 k.c. nie można dokonywać w oderwaniu od innych przepisów obowiązującego prawa. Wychodząc z tego założenia należy dojść do wniosku, że określenie przyczynienia się poszkodowanego nie kształtuje się jednolicie i że uzależnione jest ono od podstawy prawnej, z jakiej wywodzi się roszczenie odszkodowawcze.

W przedmiotowej sprawie strona pozwana w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew podniosła zarzut przyczynienia się zmarłego rowerzysty do powstania szkody. Dokonując rozstrzygnięcia w tym zakresie Sąd oparł się na ustaleniach faktycznych, dokonanych w oparciu o ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego sprawcę wypadku za przestępstwo naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym. W myśl art. 11 zd. 1 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Z opinii biegłego sporządzonej na potrzeby postępowania karnego w sprawie II K 744/13 wynika, że również nieprawidłowe zachowanie rowerzysty stworzyło zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym i pozostawało w bezpośrednim związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem drogowym. W sytuacji zaś gdy odpowiedzialność samoistnego posiadacza pojazdu, który spowodował wypadek komunikacyjny, w wyniku którego syn powódki poniósł szkodę, kształtowana jest na zasadzie ryzyka, przesłanki zmniejszenia odszkodowania winny być formułowane mniej rygorystycznie (niż przy zasadzie winy). Po stronie poszkodowanego nie musi zachodzić wina i winy nie trzeba badać. Wówczas do przyjęcia przyczynienia się poszkodowanego wystarczy, jeżeli można mu uczynić zarzut obiektywnie nieprawidłowego (niewłaściwego) zachowania się. Oznacza to, że nie wymaga się stwierdzenia przesłanek subiektywnych winy po stronie poszkodowanego. Jak wynika natomiast z treści opinii sporządzonej w sprawie karnej (sygn. akt II K 744/13) zachowanie rowerzysty było nieprawidłowe, stworzyło zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym i pozostawało w bezpośrednim związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem, zatem M. K. przyczynił się do jego zaistnienia. Orzekając w niniejszej sprawie Sąd w pełni aprobuje pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie z dnia 18.08.1994 roku, w sprawie sygn. akt I ACr 169/94 (Wokanda 1995/7/47), w myśl którego jeżeli poszkodowany, który przyczynił się do powstania szkody, następnie zmarł, a odszkodowania dochodzą osoby uprawnione z art. 446 k.c. jako poszkodowane pośrednio, przyczynienie się zmarłego powoduje zmniejszenie odszkodowania dla tych osób na podstawie art. 362 k.c. W takim wypadku ustalenia wyroku skazującego sprawcę śmierci (art. 11 k.p.c.) nie wyłączają ustalenia, w jakim stopniu zmarły przyczynił się do doznanej szkody i tym samym zmniejszenia odszkodowania na podstawie tegoż przepisu należnego osobom uprawnionym. Wskazane w art. 362 k.c. kryteria, według których następuje zmniejszenie odszkodowania są skąpe. Zawarte w przepisie określenie „stosownie do okoliczności” nakazuje, aby uwzględnić wszystkie okoliczności konkretnej sprawy. Chodzi tu zwłaszcza o stopień winy obu stron, a ponadto rozmiar i wagę uchybień po stronie poszkodowanego (wyrok SN z 27 kwietnia 1963 r. 4 Cr 315/62, OSPiKA 1964, nr 10, poz. 194, w którym chodziło o odpowiedzialność dłużnika na zasadzie ryzyka), motywy niewłaściwego działania poszkodowanego, nieuzasadnioną bierność poszkodowanego. W przypadku odpowiedzialności na zasadzie ryzyka zasadniczo przyjmuje się jedno kryterium: „stosownie do okoliczności”. Szeroko kryteria zmniejszenia odszkodowania omówiono w wyroku SN z 27 kwietnia 1963 r. (4 CR 315/62, OSPiKA, nr 10, poz. 194) wskazując na szczególne niebezpieczeństwo, z jakim dla ogółu łączy się ruch mechanicznego środka komunikacji oraz rozmiar i wagę uchybień poszkodowanego. Przy

odpowiedzialności na zasadzie ryzyka należy zmniejszyć odszkodowanie, zgodnie z art. 362 k.c. „stosownie do okoliczności”. Sąd Najwyższy w swoim orzeczeniu z dnia 27 kwietnia 1963 r. (por. IV CR 315/62, OSP 1964/10/194) wskazał, że w sytuacji, w której odpowiedzialność dłużnika oparta jest na zasadzie ryzyka, decydującym kryterium zmniejszenia odszkodowania może być jedynie porównanie wielkości niebezpieczeństwa, z jakim dla ogółu łączy się ruch mechanicznego środka komunikacji, z rozmiarem i wagą uchybień po stronie poszkodowanego. Należy także wziąć pod uwagę okoliczność, do jakiej kategorii osób należał poszkodowany (kierowca, pieszy, pasażer; wyrok SN z dnia 17 kwietnia 2008 r., sygn. akt I C 50/07, niepublikowany).

Mając powyższe na uwadze w ocenie Sądu należało w niniejszej sprawie przyjąć, że syn powódki przyczynił się do zaistnienia wypadku, któremu uległ w dniu 25 lipca 2013 roku, a tym samym do zaistnienia doznanej przez siebie szkody - w rozmiarze 10 %, albowiem wprowadził manewry zmiany toru ruchu roweru bez zachowania szczególnej ostrożności oraz bez sygnalizowania zamiarów tych manewrów ale bezpośrednią przyczyną wypadku było jednak naruszenie zasad ruchu drogowego przez kierującego samochodem. W takim też zakresie należało obniżyć należące się powódce zadośćuczynienie pieniężne za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią osoby bliskiej.

Z tych wszystkich względów należało uznać, iż adekwatną wysokością zadośćuczynienia za śmierć jedynego syna powódki jest kwota 80.000 złotych, którą następnie należało obniżyć o 10% ustalonego stopnia przyczynienia i pomniejszyć o wypłacone na etapie postępowania przedsądowego zadośćuczynienie w wysokości 20.000 złotych, co dało wysokość należnego L. K. świadczenia z tytułu zadośćuczynienia na poziomie 50.000 złotych. W pozostałym zakresie żądanie zadośćuczynienia jako pozbawione podstaw podlegało oddaleniu.

Orzeczenie w zakresie odsetek znajduje uzasadnienie w treści przepisów art. 817 § 1 k.c. i art. 481 § 1 k.c. Sąd stoi na stanowisku, iż zadośćuczynienie należy traktować jak wierzytelność bezterminową, a więc świadczenie to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.). Pogląd ten należy uznać za ugruntowany w orzecznictwie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011r., I CSK 243/10, LEX nr 848109, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011r., V CSK 38/11, LEX nr 1129170). W przypadku, gdy żądanie w zakresie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę było uzasadnione i udokumentowane już na etapie postępowania likwidacyjnego, odsetki przewidziane w art. 481 k.c. powinny być zasądzone od dnia, w którym zgodnie z przepisami prawa ubezpieczyciel zakończył lub powinien był zakończyć postępowanie likwidacyjne i wypłacić należne świadczenie. Pozwany decyzją z dnia 24 stycznia 2014 roku zakończył postępowanie likwidacyjne i od następnego dnia pozostaje w opóźnieniu w zapłacie powódce żądanej kwoty.

Obok zadośćuczynienia powódka domagała się zasądzenia odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem się jej sytuacji życiowej po śmierci M. K.. Zgłoszone przez powódkę roszczenie o odszkodowanie znajduje swoje normatywne oparcie w art. 446 §3 k.c., który stanowi, że Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. W świetle powołanego przepisu najbliższymi członkami rodziny są przede wszystkim osoby połączone pokrewieństwem i więzami krwi, przy czym stosowne odszkodowanie należy się członkom najbliższej rodziny zmarłego poszkodowanego (a nie każdej osobie bliskiej), do kręgu której należy zaliczyć przede wszystkim małżonka oraz dzieci i wnuki. Nie ulega zatem wątpliwości, że powódka należała do grona osób najbliższych zmarłego. Celem samego odszkodowania jest natomiast zrekompensowanie szkód o charakterze majątkowym, w postaci niepomyślnych skutków ekonomicznych wynikłych ze śmierci osoby bliskiej poszkodowanego, które nie ulegają wyrównaniu na innych podstawach, z tym że zgodnie z powołanym przepisem wynagrodzone może być jedynie pogorszenie sytuacji życiowej mające wymiar znaczny. Odszkodowanie z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej ma charakter kompensacji uszczerbku majątkowego, chociaż jego elementy nie są precyzyjnie wymierne i wymagają uwzględnienia całokształtu okoliczności wpływających na znaczne pogorszenie sytuacji życiowej osoby bliskiej. Celem odszkodowania przyznanego na podstawie art. 446 §3 k.c. ma być zrekompensowanie rzeczywistego znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego, nie może być ono natomiast źródłem wzbogacenia się tych osób (por. wyrok SA w Poznaniu z 29 marca 1994 r., I ACr 758/93, LexPolonica nr 318806). Jednocześnie domaganie się precyzyjnego dowodu co do wielkości szkody majątkowej związanej z pogorszeniem sytuacji życiowej osób bliskich nie jest uzasadnione (por. argument zawarte w uzasadnieniu wyroku SN z 4 czerwca 1998 r., IICKN 852/97, LexPolonica nr 332457). Zaznaczyć należy, iż

odszkodowanie to nie stanowi rekompensaty za psychiczne cierpienia z powodu śmierci osoby najbliższej. Na gruncie tego przepisu chodzi o szeroko pojęte szkody majątkowe, prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej.

Pogorszenie sytuacji życiowej polega przede wszystkim na pogorszeniu aktualnej sytuacji majątkowej, ale również odnosi się do utraty realnej możliwości polepszenia warunków życia w przyszłości. Według ugruntowanego poglądu, przy ocenie znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego, jako przesłanki odszkodowania z art. 446 §3 k.c., należy brać pod uwagę ogół czynników mających wpływ na ukształtowanie sytuacji życiowej tych osób, w szczególności również cierpienia psychiczne, jeżeli wywołują reperkusje w sferze materialnej. Sąd Najwyższy stwierdził chociażby, że pogorszeniem jest również doznanie silnego wstrząsu psychicznego na skutek tragicznej śmierci osoby najbliższej, co pociąga za sobą osłabienie aktywności życiowej, zmniejszenie zarobków i zwiększenie wydatków na leczenie lub pomoc innych osób (wyrok SN z 8 maja 1969 r., II CR 114/69, LexPolonica nr 300866). Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 §3 k.c., obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego, jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną. Sam ból, poczucie krzywdy, osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei po śmierci osoby bliskiej nie stanowią podstawy do żądania odszkodowania. Jeśli jednak te negatywne emocje wywołały chorobę, osłabienie aktywności życiowej i motywacji do przewycięzania trudności dnia codziennego, to bez szczegółowego dociekania konkretnych zdarzeń lub stopnia ich prawdopodobieństwa, można na zasadzie domniemania faktycznego (art. 231 k.c.) przyjąć, że pogorszyły one dotychczasową sytuację życiową osoby z najbliższego kręgu rodziny zmarłego. Prawidłowa wykładnia określenia „stosowne odszkodowanie” w art. 446 §3 k.c. powinna uwzględniać nie tylko okoliczności konkretnej sprawy, ale także wartość ekonomiczną odszkodowania. Musi się ono wyrażać taką kwotą, która odczuwalna jest jako realne, adekwatne przysporzenie zarówno przez uprawnionego, jak i z obiektywnego punktu widzenia, uwzględniającego ocenę większości rozsądnie myślących ludzi (por. wyrok SN z 30 czerwca 2004 r., IV CK 445/2003, LexPolonica nr 409286). Ocena ta nie może odnosić się wyłącznie do stanu z dnia śmierci osoby poszkodowanej, ale musi prowadzić do porównania hipotetycznego stanu odzwierciedlającego sytuację, w jakiej w przyszłości znajdowałiby się bliscy zmarłego, do sytuacji w jakiej znajdują się w związku z jego śmiercią (wyrok SA w Katowicach z 19 kwietnia 2001 r., I ACa 23/2001, LexPolonica nr 356231).

W ocenie Sądu powódka nie udowodniła przesłanek warunkujących przyznanie odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej. Z relacji L. K. oraz świadków wynika wprawdzie, że M. K. pracował „na czarno” i przekazywał matce część uzyskanych dochodów na utrzymanie siebie, rodziny oraz domu ale brak jakichkolwiek obiektywnych dowodów potwierdzających okoliczność. Zaznaczyć w tym miejscu należy, że relacje wskazanych świadków dość znacznie różnią się co do tego gdzie pracował zmarły, w jakim okresie oraz jakie uzyskiwał dochody. Ponadto wskazać trzeba, że w aktach sprawy znajduje się zaświadczenie z Powiatowego Urzędu Pracy w Ł. z którego jednoznacznie wynika, że M. K. w okresie od 01 września 2008 r. do dnia 14 sierpnia 2013 r. zarejestrowany był w Powiatowym Urzędzie Pracy jako bezrobotny bez prawa do zasiłku. Z załączonych do akt sprawy zaświadczeń o wysokości dochodów podatnika podatku dochodowego od osób fizycznych wynika, że łączny dochód powódki w 2012 r. wyniósł 11 832,32 zł, zaś łączny dochód powódki w 2013 r. wyniósł 12 373,42 zł. Powyższe jednoznacznie dowodzi, że wskutek śmierci M. K. nie nastąpiło pogorszenie sytuacji życiowej powódki, a już na pewno nie było ono znaczne. Zdaniem Sądu nawet gdyby przyjąć, że zmarły pracował nielegalnie i przekazywał swojej matce około 350 złotych miesięcznie to uznać należy, że wsparcie to miało charakter drobnych datków zwyczajowo przekazywanych przez członka rodziny prowadzącemu dom i nie miało wpływu na pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci poszkodowanego, bo do takiego pogorszenia nie doszło. Podkreślić należy bowiem, że wraz ze śmiercią M. K. zmniejszyły się nie tylko dochody uzyskiwane przez powódkę ale również i wydatki, związane z koniecznością ponoszenia kosztów utrzymania zmarłego.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., przy zastosowaniu zasady ich stosunkowego rozdzielenia. Powódka wygrała proces w 53 % i dlatego na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz.1398) nakazano ściągnąć od strony pozwanej kwotę 211 złotych (398,64 zł x 53% = 211 zł) tytułem części wydatków poniesionych w toku procesu oraz kwotę 2517 złotych (4.750 zł x 53 %

= 2517 zł) tytułem części brakującej opłaty od pozwu, zaś od strony powodowej z zasądzonego roszczenia kwotę 187 złotych ($398,64 \text{ zł} \times 47\% = 187 \text{ zł}$) tytułem części wydatków poniesionych w toku procesu oraz kwotę 2.232 złotych ($4.750 \text{ zł} \times 47\% = 2232 \text{ zł}$) tytułem części opłaty od pozwu. Z uwagi na fakt, że obie strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników, a powódka wygrała około połowy pierwotnie dochodzonej kwoty należało na podstawie art. 100 k.p.c. znieść koszty zastępstwa prawnego pomiędzy stronami.